

UZASADNIENIE

W dniu 26 czerwca 2017 r. wnioskodawca A. L. (1) złożył do tutejszego Sądu wniosek o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez zgody poprzez ustalenie, że dalszy pobyt w domu pomocy społecznej jest za zgodą wnioskodawcy.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że tutejszy Sąd postanowieniem z dnia 17 maja 2016 r., sygn. akt III RNs 238/16 uznał, że istnieją przesłanki do umieszczenia go w domu pomocy społecznej bez zgody. Podał, że od marca 2017 r. przebywa w Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w W.. Jego stan zdrowia i funkcjonowania znacznie się poprawiły. Jednak forma pobytu „bez zgody” obecnie jest dla niego trudna ze względów psychologicznych i powoduje duży dyskomfort w relacjach z innymi pensjonariuszami, którzy są skierowani w innym trybie. Wskazał, że zdaje sobie sprawę, że stan jego zdrowia nie pozwala mu na samodzielne zamieszkiwanie oraz zaznaczył, że jest bardzo zadowolony z pobytu w placówce. Nie chce zmieniać miejsca pobytu, jedynie zależy mu na zmianie skierowania. (wniosek – k. 1)

W dniu 10 października 2017 r. do akt sprawy wpłynęło, nadesłane przez Dyrektora Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w W., oświadczenie podpisane przez wnioskodawcę, iż wyraża zgodę na przebywanie ww. domu opieki społecznej. (pismo – k. 28, oświadczenie – k. 29)

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2018 r. Sąd ustanowił dla A. L. (1) adwokata z urzędu. (postanowienie – k. 45)

W toku rozprawy, działająca jako pełnomocnik wnioskodawcy córka – S. Ł. (k. 8) – popierała złożony wniosek, argumentując go poprawą stanu zdrowia ojca i jego wolą pozostania w domu opieki społecznej za zgodą. Wniosek został poparty także przez pełnomocnika wnioskodawcy. (protokół rozprawy – k. 9-10, k.32-33, k. 54-54v)

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Wnioskodawca A. L. (1) ma 78 lat. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 maja 2016 r., sygn. akt III RNs 238/16, został umieszczony w domu pomocy społecznej bez zgody. (postanowienie z dnia 17.05.2016 r. – k. 40 dołączonych akt sprawy o sygn. III RNs 238/16)

A. L. (1) przebywa w Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w W. od dnia 3 marca 2017 r. (pismo – k. 47-48 dołączonych akt sprawy o sygn. III RNs 238/16)

Przed umieszczeniem w domu pomocy społecznej A. L. (1) mieszkał sam w niespełna dwudziestometrowej, własnościowej, kawalerce przy Al. (...) w W.. Od wielu lat był rozwiedziony, a jego żona już nie żyła. Posiadał dwie córki – starszą S. Ł. i młodszą A. W.. Obie córki posiadały własne rodziny i dzieci. S. Ł. posiadała dwie córki i syna, natomiast A. W. – syna i córkę. Ojcem sporadycznie zajmowała się jedynie S. Ł. oraz niekiedy odwiedzały go jej dzieci. Młodsza córka nie interesowała się ojcem, podobnie jak i jej dzieci.

A. L. (1) był wówczas osobą schorowaną, po rozległym udarze mózgu. Nie potrafił przy sobie nic zrobić, był nieporadny i zagubiony. Doświadczał stanów lękowych i depresyjnych, miał myśli samobójcze. Żył w bałaganie i brudzie. Pomagali mu pracownicy socjalni oraz córka S. Ł., która gotowała dla niego obiady. W przeprowadzonej na potrzeby postępowania III RNs 238/16 opinii sądowo-psychiatrycznej biegła psychiatra rozpoznała u A. L. (1) chorobę psychiczną pod postacią organicznych zaburzeń nastroju i organicznych zaburzeń urojeniowych. Według biegłej badany nie był zdolny do zaspokajania swoich potrzeb życiowych, potrzebował stałej opieki i pielęgnacji, której brak mógł zagrażać jego życiu. Wszystko to zdaniem biegłej uzasadniało przyjęcie A. L. (1) do domu opieki społecznej bez zgody.

A. L. (1) z wykształcenia był fizykiem i matematykiem. W przeszłości studiował w kraju, jak i zagranicą. Dwukrotnie podejmował się studiów doktoranckich. W przeszłości interesował się matematyką, informatyką oraz programistyką.

Pracował w W. B., w F. oraz w B., następnie naprzemiennie w (...), (...), szkołach i oraz prywatnych firmach. Częste wyjazdy, brak stabilności finansowej spowodowały rozpad jego małżeństwa. Od tego czasu jego córka A. W. zerwała z nim kontakt, a jego losem interesowała się jedynie S. Ł., która doraźnie starała się mu pomagać.

W czasie orzekania w poprzedniej sprawie, A. L. (1) nie posiadał stałego dochodu. Przez wiele lat przebywał bowiem za granicą i nie wypracował sobie prawa do emerytury ani do renty. Do dnia 1 marca 2017 r. A. L. (1) utrzymywał się ze zasiłku stałego z (...) w wysokości 481 zł oraz świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł. Na skutek ujawnienia w oświadczeniu majątkowym stanu jego konta opiekującego na kwotę 40.000 zł zasiłek stały został mu cofnięty. Wówczas, po umieszczeniu w domu pomocy społecznej, opłata za pobyt uiszczana była przez rodzinę z ww. kwoty 40.000 zł, a także pobierana z przysługującego mu zasiłku pielęgnacyjnego, gdzie po dokonanych potrąceniu kwoty 107,70 zł pozostawała mu kwota 46 zł miesięcznie. Pełnomocnictwo do konta, na którym zgromadzone były środki w kwocie 40.000 zł posiadała córka S. Ł.. (sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – k. 14-18, zeznania S. Ł. – k. 32-32v, z dołączonych akt sprawy o sygn. III RNs 238/16: opina sądowo-psychiatryczna – k. 22-24, sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – k. 27-28)

Obecnie, A. L. (1) w dalszym ciągu nie posiada żadnego dochodu. Jego oszczędności w kwocie 40.000 zł w całości zostały przeznaczone przez rodzinę na opłacenie domu pomocy społecznej. Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny oraz ponownie został przyznany mu zasiłek stały. W chwili obecnej opłatą za pobyt A. L. (1) w domu opieki społecznej obciążeni są na mocy decyzji Prezydent Miasta Stołecznego Warszawa o Nr (...) z dnia 8 lutego 2017 r.: A. L. (1) – w kwocie 107,10 zł, córka A. W. – w kwocie 1.880,49 zł, wnuk M. Ł.– w kwocie 749,43 zł oraz wnuk M. W. – w kwocie 1.880,49 zł. Ponadto S. Ł. opłaca czynsz za kawalerkę A. L. (1) w kwocie 182 zł. Córka utrzymuje, że stan zdrowia ojca, w tym psychicznego poprawił się i funkcjonuje on o wiele lepiej. Wcześniej, jak pozostawał sam w domu, był „zdziwaczały”. Teraz udziela się w domu pomocy społecznej i pobyt tam jemu służy. Ponadto twierdzi, że ojciec skarżył się jej, iż jest jedną z dwóch osób będących w domu opieki społecznej bez wyrażonej zgody. (pismo – k. 39, decyzja – k. 40, zeznania S. Ł. – k. 32-32v)

Podczas przeprowadzanego na potrzeby niniejszego postępowania wywiadu środowiskowego, A. L. (1), zapytany przez kuratora, przyznał, że w domu opieki społecznej czuje się bardzo dobrze. Potwierdził też, że doświadcza myśli depresyjnych, głównie z powodu tego, że nie osiągnął celu do którego dążył, że nie ma dostępu do komputera i Internetu. Stwierdził, że wniosek będący przedmiotem niniejszej sprawy złożył trochę z inicjatywy własnej, a trochę z inicjatywy córki. Zaprzeczył, by z związku z tym, że został umieszczony w domu opieki społecznej bez swojej zgody, spotykały go jakieś przykrości ze strony personelu lub pensjonariuszy. Na pytanie, czy ma nadzieję, że po uchynieniu postanowienia Sądu będzie mógł opuścić placówkę w dowolnym czasie, po dłuższym zastanowieniu stwierdził, że ma ogromne poczucie winy, że jest ciężarem dla rodziny i ma wyrzuty sumienia z powodu obciążeń finansowych, które ponoszą, w sytuacji, gdy on swoim córkom tak niewiele dał i nie zasługuje na takie poświęcenie z ich strony. Taka konkluzja nasunęła kurator przypuszczenie, że wniosek w sprawie został podpisany pod presją rodziny. Z kolei M. T. – pracownik domu pomocy społecznej – wskazał kuratorowi, że A. L. (1) jest człowiekiem spokojnym, wycofanym i typem samotnika, zamkniętego w swoim świecie. Podał, że podczas przyjęcia do domu pomocy społecznej wyraził wolę umieszczenia go z kimś w pokoju, gdyż nie chciał być sam z powodu budzących lęk urojeń. Wykluczył, by osoby przebywające w domu opieki społecznej bez zgody były inaczej traktowane, aniżeli osoby przyjęte za zgodą. (sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – k. 14-18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz dokumentów znajdujący się w aktach dołączonej sprawy o sygn. III RNs 238/16, w tym w szczególności w oparciu o sporządzoną na potrzeby tamtejszego postępowania opinię sądowo-psychiatryczną, których to wiarygodność nie budzi wątpliwości Sądu.

Ponadto Sąd poczynił ustalenia w oparciu o zeznania świadka S. Ł., które to zasługują na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności jedynie w części. Sąd nie dał bowiem wiary zeznaniom świadka odnośnie do rzeczywistych przyczyn złożenia przedmiotowego wniosku przez wnioskodawcę oraz oceny stanu zdrowia psychicznego A. L. (1). Zauważyć bowiem należy, że świadek nie posiada specjalistycznej wiedzy, która umożliwiłaby jej dokonanie oceny stanu zdrowia

psychicznego wnioskodawcy, zaś jej ocena pozostaje w sprzeczności z treścią sprawozdania z wywiadu kuratora sądowego, z którego wynika, że wnioskodawca choć jest sprawny umysłowo i ma dobrą pamięć, to nadal doświadcza stanów depresyjnych, w szczególności z powodu nie osiągnięcia celi życiowych oraz poczucia winy, że obecnie stanowi ciężar dla rodziny, a ponadto stoi w sprzeczności z wnioskami biegłej psychiatrii, która przeprowadzała badanie uczestnika w sprawie o sygn. akt III RNs 238/16 o umieszczenie A. L. (1) bez zgody w domu pomocy społecznej, a z której jednoznacznie wynika, że jest on osobą chorą psychicznie, a mianowicie zdiagnozowano u niego organiczne zaburzenia nastroju i organiczne zaburzenia urojeniowe. Zasady logiki wskazują więc, iż skoro w przypadku A. L. (1) mamy do czynienia z chorobą psychiczną o podłożu organicznym, to stan ten z racji upływu lat pogłębia się, a nie poprawia. Owszem bezsprzecznym jest, że obecnie stan tak fizyczny, jak i psychiczny A. L. (2) jest lepszy, aniżeli w dacie przyjęcia go do domu pomocy społecznej, jednakże jest to zasługa otoczenia go całodzienną opieką, a w sytuacji pozbawienia go tego, niewątpliwie z racji wieku oraz zaburzeń psychicznych uległby on niewątpliwemu pogorszeniu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 38 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego osoba, która w skutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, może być za jej zgodą lub zgodą jej przedstawiciela ustawowego przyjęta do domu pomocy społecznej. Jeżeli osoba taka lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej, kierownik szpitala psychiatrycznego może wystąpić do sądu opiekuńczego miejsca zamieszkania tej osoby z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody, jeżeli przebywająca w szpitalu osoba jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, natomiast nie wymaga dalszego leczenia w tym szpitalu (art. 39 ust. 1 i ust. 2 ustawy).

Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, osoba przyjęta do domu pomocy społecznej, w tym również osoba ubezwłasnowolniona, jej przedstawiciel ustawowy, małżonek, krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz osoba sprawująca nad nią faktyczną opiekę, mogą występować do sądu opiekuńczego z wnioskiem o zmianę orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej.

Powołany art. 41 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego przyznaje osobie przyjętej do takiego zakładu oraz innym wymienionym w nim osobom uprawnienie do wystąpienia o zmianę orzeczenia o przyjęciu wydanego w trybie art. 39 ww. ustawy, gdy na skutek zmiany okoliczności jej dalszy pobyt w zakładzie nie jest konieczny, nie zachodzą więc względy ochronne, które spowodowały jej tam umieszczenie.

Wydanie w niniejszej sprawie orzeczenia poprzedzało zatem ustalenie przez Sąd, czy powstały przesłanki do dokonania zmiany, a mianowicie czy zmieniły się okoliczności, a jeśli tak, to jak zmieniły się te okoliczności i co skłoniło wnioskodawcę do złożenia wniosku o dokonanie tak nietypowej zmiany, jaką jest zmiana pobytu bez zgody na ustalenie, że dalszy pobyt wnioskodawcy w domu opieki społecznej odbywa się za jego zgodą.

Bezspornym w sprawie jest, iż od momentu umieszczenia w domu pomocy społecznej stan A. L. (1) bardzo poprawił się, a pobyt tam niewątpliwie mu służy i uczestnik jest z niego zadowolony. Nie mniej jednak brak w sprawie dowodu na to, że stan psychiczny A. L. (1) poprawił się na tyle, iż jest on w stanie świadomie powziąć decyzję, co do pobytu w domu pomocy społecznej. Zauważyć bowiem należy, że uczestnik jest osobą chorą psychicznie i cierpi na organiczne zaburzenia nastroju i organiczne zaburzenia urojeniowe. Skoro zatem w przypadku A. L. (1) mamy do czynienia z chorobą psychiczną o podłożu organicznym, której etiologia wiąże się z procesami zachodzącymi z wiekiem, to stan ten z racji upływu lat pogłębia się, a nie poprawia. Zachodzi więc uzasadniona obawa, czy uczestnik jest w stanie w sposób świadomy wyrazić swoją wolę, tym bardziej iż jak wykazało przeprowadzone postępowanie, wykluczonym jest by osobiście sporządził on złożony w sprawie wniosek. Jak bowiem oświadczył kuratorowi, fakt iż przebywa w domu opieki społecznej bez zgody nie powoduje, iż doświadcza ze strony personelu lub pensjonariuszy jakichkolwiek przykrości, a tego typu uzasadnienie stanowić miało podstawę jego żądania w zakresie zmiany orzeczenia o przyjęciu do domu opieki społecznej. Jednocześnie Sąd wyraża obawę o to, czy ewentualne

uwzględnienie wniosku nie naraziłoby wnioskodawcy na zagrożenie jego życia. Dotychczasowe orzeczenie sądu opiekuńczego wydane w trybie art. 39 w zw. z art. 38 ustawy z 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego w przedmiocie umieszczenia A. L. (1) bez jego zgody w domu pomocy społecznej zastępuje zgodę zainteresowanego na pobyt w domu pomocy społecznej. Ma ono zatem charakter bezterminowy. Zatem dopóki orzeczenie nie zostanie zmienione w trybie przewidzianym w art. 41 ww. ustawy, postanowienie sądu opiekuńczego należy traktować jako zgodę na przyjęcie danej osoby do domu pomocy społecznej na stałe. W momencie zaś zmiany przedmiotowego orzeczenia zgodnie z wnioskiem A. L. (1), w każdym momencie może on złożyć oświadczenie o opuszczeniu domu opieki społecznej i nikt nie może sprzeciwić się tego rodzaju decyzji. Jest jednak pewne, że wówczas uczestnik nie byłby w stanie w warunkach domowych, pozbawiony dotychczasowej opieki medycznej i bezpieczeństwa w zakresie szeroko rozumianych spraw życiowych funkcjonować tak, by samodzielnie zadbać o swoje potrzeby, a także, by ktokolwiek mógł mu zagwarantować poza zakładem porównywalne z obecnymi warunki życia i opieki. Wniosek Sądu jest tym bardziej uzasadniony, iż przed umieszczeniem w domu opieki społecznej, A. L. (1), pomimo posiadania dwóch córek i pięciorga wnucząt, był pozostawiony niemal sam sobie. A. L. (1) jest zaś osobą chorą psychicznie i przez to, jak wynika z opinii przeprowadzonej w sprawie III RNs 238/16, nie jest zdolny do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Wymaga on też stałej opieki i pielęgnacji, których braku doświadczył, a który ponowny brak może zagrażać jego życiu, tym bardziej iż miewał on myśli samobójcze i stany depresyjne. Dlatego też tylko dalsze pozostanie wnioskodawcy w domu pomocy społecznej, w przekonaniu Sądu, umożliwi mu zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb życiowych, pozwoli żyć spokojnie i godnie, korzystać z opieki i pomocy innych osób, w zakresie jaki jest konieczny ze względu na stan zdrowia, sytuację życiową i bytową A. L. (1). Jednocześnie stan ten, wobec spełnienia przesłanek z art. 38 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego i nie wykazania, by A. L. (1) był w stanie powziąć świadomą decyzję, co do dalszego przebywania przez niego w domu opieki społecznej, wyklucza zmianę o orzeczenia z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie o sygn. akt III RNs 238/16.

Ponadto, w niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność uzasadniającą przypuszczenie, iż uwzględnienie wniosku spowodowałoby stan zagrożenia dla życia wnioskodawcy. Dotychczas bowiem opłata za pobyt wnioskodawcy w domu opieki społecznej uiszczana była ze środków pochodzących z rachunku bankowego A. L. (1). Obecnie środki te uległy już wyczerpaniu i wobec braku dochodów po stronie wnioskodawcy, do opłacania pobytu w placówce zobowiązani są na mocy decyzji z dnia 8 lutego 2017 r. członkowie jego najbliższej rodziny, którzy dotychczas nie byli zainteresowani losem swojego ojca i dziadka. W tej sytuacji zachodzi zasadna obawa, czy wobec faktu obciążenia wysoką opłatą, nie będą oni podejmować działań mających na celu opuszczenie przez wnioskodawcę domu opieki społecznej, tak by wykluczyć konieczność lożenia na przedmiotowy cel, a co niewątpliwie nie spotka się z jego oporem, gdyż jak wynika z akt sprawy doświadcza on wyrzutów sumienia, że jest ciężarem dla swoich córek. Powyższe zaś, biorąc pod uwagę, iż wnioskodawca podpisał wniosek złożony w sprawie, pomimo tego, iż jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie doświadczył on opisanych w nim negatywnych zachowań ze strony innych pensjonariuszy, ergo pobyt „za zgodą”, czy też „bez zgody” nie sprawia w jego odczuciu większej różnicy, wydaje się bardzo realne i może doprowadzić do stanu, że A. L. (1) znajdzie się w sytuacji, jak sprzed umieszczenia go w domu opieki społecznej, a mianowicie bez koniecznej dla ochrony jego życia pomocy innych osób przy jednoczesnej chorobie psychicznej skutkującej brakiem zdolności do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

Mając zatem na uwadze, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O opłacie za udzielenie wnioskodawcy pomocy prawnej z urzędu, Sąd orzekł na podstawie § 14 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U.2016.1714) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. poz. 1714).

Koszty sądowe, Sąd w pkt 3 sentencji postanowienia, przejął na rachunek Skarbu Państwa.